VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 215)**

z dnia 12 grudnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 215)

12 grudnia 2013 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu – informację ministra na temat decyzji Rady określającej stanowisko, jakie ma zająć Unia Europejska na forum konferencji ministerialnej Światowej Organizacji Handlu w sprawie przystąpienia Republiki Jemenu do Światowej Organizacji Handlu (COM(2013) 720 wersja ostateczna);

– w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej – wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie wprowadzenia do obrotu w celu uprawy, zgodnie z dyrektywą 2001/18/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, kukurydzy (Zea mays L., linia 1507) zmodyfikowanej genetycznie w celu uzyskania odporności na niektóre szkodniki z rzędu Lepidoptera (łuskoskrzydłe) (COM(2013) 758 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej – komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Pracując wspólnie na rzecz młodych Europejczyków – Wezwanie do działania w sprawie bezrobocia osób młodych (COM(2013) 447 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej – komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie jednolitego rynku telekomunikacyjnego (COM(2013) 634 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Hanna Trojanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Janusz Zaleski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Jacek P. Męcina** sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Olszewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami oraz **Sylwia Zajączkowska** główny specjalista w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Joanna Kowalska i Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Bartosz Pawłowski** i **Dorota Stankiewicz** eksperci oraz **Adrian Gryczuk** specjalista – z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Witam państwa na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Otwieram posiedzenie Komisji. Witam panie i panów posłów, panie i panów ministrów.

Chciałabym przypomnieć propozycje ograniczeń czasowych. Pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy i minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi. Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła proponowany tryb procedowania.

Na wniosek pani przewodniczącej Fotygi chciałabym zaproponować jedną zmianę w porządku obrad, a mianowicie żeby punkt, w którym sprawozdawcą jest pani przewodnicząca, był rozpatrywany jako pierwszy. Chodzi o dokument (COM(2013) 720. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie widzę sprzeciwu. Czy są inne uwagi do porządku obrad? Nie widzę. W związku z tym porządek obrad został przyjęty.

Przechodzimy do punktu pierwszego. Dokument (COM(2013) 720. Chciałabym poinformować, że dokument ten został już przyjęty przez Radę do Spraw Konkurencyjności w dniu 2 grudnia, stąd też inny tryb rozpatrywania owego dokumentu przez naszą Komisję. Teraz poproszę o zabranie głosu panią minister Hannę Trojanowską.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Hanna Trojanowska:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Na wstępie pozwolę sobie pozytywnie odnotować fakt, że zasady ustanowione przez Światową Organizację Handlu obejmują już niemal cały świat. Jej kolejnym członkiem został Jemen. Wobec owego kraju przystąpienie do Światowej Organizacji Handlu powinno przyspieszyć procesy integracyjne ze światową gospodarką, a jednocześnie sprzyjać przemianom ustrojowym, które w tym kraju rozpoczęły się w 2011 roku.

Pozwolę sobie przypomnieć, że Jemen jest jednym z najuboższych krajów na świecie. Obecnie ponad 54% populacji żyje w ubóstwie. W liczbach bezwzględnych dotyczy to mniej więcej 10.000 tys. ludzi. Jemen ma najwyższy przyrost naturalny. 6% dzieci w wieku do pięciu lat jest niedożywionych. Wpływ na pogorszenie sytuacji ekonomicznej Jemenu miał nie tylko światowy kryzys ekonomiczny, ale również problemy polityczne związane ze zmianami w regionie. Przypomnę o Arabskiej Wiośnie Ludów czy wykorzystywaniu politycznym tegoż kraju.

Jemen negocjował warunki członkostwa w Światowej Organizacji Handlu od 2000 roku. W trakcie prac członkowie WTO brali przede wszystkim pod uwagę status Jemenu jako kraju najsłabiej rozwiniętego, jak również niewielki rozmiar tego kraju, niewielki rozmiar jego gospodarki, podatność tejże gospodarki na zagrożenia. Wszyscy członkowie WTO podzielali przekonanie, że włączenie Jemenu stworzy stabilne i przejrzyste warunki do prowadzenia wymiany handlowej i doprowadzi do pogłębienia wzajemnych relacji gospodarczych, które miałyby przełożyć się na korzyści dla podmiotów handlowych. W samym procesie akcesji Jemen zobowiązał się do zmian regulacji w wielu krajowych obszarach gospodarki, przede wszystkim w zakresie prawa podmiotów do prowadzenia działalności gospodarczej, w obszarze ceł i opłat celnych, opłaty za świadczone usługi, ustalania wartości celnej, w obszarze ograniczania barier technicznych w handlu oraz środków sanitarnych i fitosanitarnych, a także w handlowych aspektach praw własności intelektualnej. W zakresie znoszenia opłat celnych na przywóz towarów na rynek Jemenu ostateczna średnia związana stawka celna wyniosła 22,2%. W przypadku produktów rolnych wynosi ona 26,2%, natomiast w przypadku produktów przemysłowych 20,1%. Najwyższe stawki celne importowe w wysokości 100% zaakceptowano dla tytoniu

i dla kawy. Jemen związany jest do wdrożenia stawek związanych od dnia przystąpienia do WTO bez zastosowania okresów przejściowych.

W przypadku Polski wymiana handlowa z Jemenem z roku na rok ulega znacznym wahaniom, co w znacznej mierze uzależnione jest od poszczególnych kontraktów zawieranych przez polskie podmioty. Przypomnę, że do Jemenu eksportujemy przede wszystkim produkty mleczarskie, cukiernicze, sprzęt oświetleniowy, papier i tekturę. Import to głównie przywóz owczych skór i olejów napędowych. W 2012 roku wartość naszego eksportu wynosiła niemal 20.000 tys. dolarów przy imporcie rzędu 900 tys. dolarów. W obecnym roku dane do września pokazują, że eksport utrzymuje się na poziomie 13.000 tys. dolarów, natomiast import znowu jest rzędu 900 tys. dolarów.

Generalnie oceniamy, że w efekcie przyjęcia międzynarodowych zasad i standardów polepszeniu ulegną warunki funkcjonowania na rynku jemeńskim firm zarówno polskich, jak i unijnych. Nastąpi zdecydowane zwiększenie przejrzystości w dokonywaniu operacji handlowych i zwiększenie stabilności środowiska gospodarczo-bilansowego. Oczywiście najważniejszym skutkiem akcesji Jemenu do WTO z pewnością potencjalnie pozostanie zintegrowanie tego kraju ze światowym systemem handlu międzynarodowego.

Stanowisko rządu popierające decyzję Rady w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Republiki Jemenu do Światowej Organizacji Handlu zostało przyjęte przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 22 listopada. Jeżeli będzie potrzeba, oczywiście podam informacje na temat całego procesu, jaki miał miejsce od momentu, kiedy wniosek trafił do naszego kraju. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Teraz proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Annę Fotygę, która jest sprawozdawcą.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprosiłam o zdjęcie dokumentu dotyczącego przystąpienia Jemenu do Światowej Organizacji Handlu z listy A i przedyskutowanie podczas posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej ze względu na wagę tego kraju nie tylko dla bezpieczeństwa regionu, ale tak naprawdę dla bezpieczeństwa globalnego, światowego. Jest to ważny punkt na mapie bezpieczeństwa światowego. Powodzenie w rzeczywistym zintegrowaniu Jemenu, powodzenie przemian w tym kraju może przesądzić o powodzeniu walki Zachodu z terroryzmem, mówiąc najkrócej i dość górnolotnie. Jednak niebezpieczeństwa są spore. Odnoszę wrażenie, że Światowa Organizacja Handlu również przeżywa swoje problemy i trudności. W tej chwili funkcjonuje wiele koncepcji przebudowy światowego systemu handlowego.

Z tego względu chciałabym, żeby pani minister zechciała jeszcze uzupełnić swoją informację o następujące kwestie. Czy państwu wiadomo, czy śledziliście, krótko mówiąc, jakie eprogramy odbudowy państwa, programy rozwojowe, programy pomocy charytatywnej towarzyszą wejściu Jemenu do Światowej Organizacji Handlu? Może przypomnę historię, długie dyskusje przed tym, jak do Światowej Organizacji Handlu była przyjmowana Rosja. No i co? No i mamy problemy. Jak były problemy z dopuszczaniem towarów i stosowaniem barier pozataryfowych na rynek rosyjski, tak są nadal, a nawet jeszcze większe. Jest to też skala tego zjawiska. Wiadomo, że w przypadku niepowodzenia odbudowy Jemenu, minimum, które może grozić, to rozpad tego kraju na dwa albo i więcej autonomicznych obszarów. Chciałabym dowiedzieć się, do jakiego stopnia analizowaliście państwo również sprawy bezpieczeństwa związane z przyjęciem Jemenu do WTO.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Pani minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG Hanna Trojanowska:

Chciałabym poprosić o zabranie głosu pana dyrektora Orzechowskiego z departamentu, który przygotowywał informację i analizował owe kwestie, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Oczywiście, proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Handlowej MG Adam Orzechowski:

Dziękuję bardzo, pani minister. Jestem zastępcą dyrektora Departamentu Polityki Handlowej, który koordynuje w Ministerstwie Gospodarki sprawy dotyczące WTO.

Dziękuję bardzo, pani minister, za zwrócenie uwagi na to, że niektóre kraje, pomimo tego że są niewielkie, spełniają jednak dosyć poważną rolę w atlasie politycznym świata. System WTO jest systemem kontraktowym, w związku z czym powoduje on zapisanie bardzo szczegółowych zobowiązań danego kraju dotyczących przejrzystości jego systemu gospodarczego i handlowego, czyli wysokości ceł, wielkości subsydiów, tego, jak cła się zmieniają, jakie są procedury związane z ochroną własnego rynku, z dotowaniem produkcji, z dotowaniem produkcji eksportowej. Jest to pierwsza przewaga dla wszystkich krajów, które są w WTO, polegająca na tym, że ich partnerzy mogą dokładnie sprawdzić, jakie cło na co, jakie subsydium na co ów kraj zobowiązał się stosować.

Jemen należy do grupy krajów najbiedniejszych na świecie. Jest to grupa krajów, które mają dochód na głowę obywatela poniżej 1000 dolarów na rok, w związku z czym mają szczególne prawa i w sumie niewiele ze zobowiązań, które nałożyły na siebie kraje bogatsze. WTO nie zajmuje się problematyką odbudowy kraju, który przystępuje. Jedyna pomoc, którą Jemen otrzymuje i będzie otrzymywał dzięki wstąpieniu do WTO, jest to pomoc typu wspomagania procedur celnych i administracyjnych. Jest fundusz Aid for Trade, który generalnie ma pomagać krajom najmniej rozwiniętym w tym, żeby pobudowały taryfy celne, żeby procedury przejrzystości handlu z nimi były jeszcze jaśniejsze, na co kraje te nie mają pieniędzy. Unia Europejska jest tutaj dużym donatorem. Są tam przeznaczane pieniądze w ramach programu. Jemen otrzymuje dwustronną pomoc ze strony krajów europejskich. Nie analizowaliśmy tego. Jest to sprawa dwustronnych relacji, w które my nie wchodzimy. Z tego, co wiem, z Polski nie otrzymuje pomocy, która jest świadczona w dość ograniczonym stopniu, w takim, na jaki stać nasz kraj.

Tematy polityczne, o których mówiła pani minister, z definicji są w problematyce WTO wyłączone. Jest tam taki artykuł, w którym jest mowa o tym, że w ogóle problemy związane z obronnością czy ze światowym bezpieczeństwem nie podlegają regulacjom WTO. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Ale nie rozmawiamy o WTO, tylko rozmawiamy o Polsce, o polskiej polityce i o polskim stanowisku. Powinno ono jednak brać pod uwagę pewne elementy bezpieczeństwa. Rozumiem, że państwo nie zajmowaliście się tym zagadnieniem. Przyjmuję to do wiadomości. Zdaję sobie sprawę, jakie są reguły funkcjonowania WTO, jakie są statutowe zobowiązania, statutowe przywileje. Natomiast, prawdę powiedziawszy, zastanawiam się, czy problemy, z którymi przede wszystkim mamy do czynienia w Jemenie, jeżeli już mówimy o wadze tego kraju, zostaną rozwiązane, albo inaczej, najlepiej zostaną zaadresowane właśnie poprzez przyjęcie tego kraju w takiej fazie do WTO.

Była to moja wątpliwość, dlatego poprosiłam o zrelacjonowanie. Rozumiem, że decyzja już została podjęta, więc trochę jest to musztarda po obiedzie. Nie ma wątpliwości, że terroryzm żywi się biedą. Znacznie łatwiej zyskuje poparcie w społeczeństwach, a więc dostęp tańszych towarów jest pewną zaletą. Ale, jak mówię, w tym zamieszaniu, z którym mamy do czynienia w związku z problemami dotyczących bezpieczeństwa, nie jestem pewna, czy nie jest to po prostu pewien gest, prawdę powiedziawszy, raczej dla zaspokojenia sumienia dużych graczy światowych, w tym Unii Europejskiej, niż rzeczywistego adresowania problemu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani minister chciałaby jeszcze zabrać głos? Dziękuję bardzo. W takim razie zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację ministra na temat dokumentu COM(2013) 720. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy teraz do drugiego punktu, który pierwotnie był punktem pierwszym. Chodzi o dokument COM(2013) 758. Bardzo proszę pana ministra Janusza Zaleskiego o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Janusz Zaleski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

Chciałbym przedstawić stanowisko rządu w kwestii decyzji Rady dotyczącej wprowadzenia do obrotu w celu uprawy, zgodnie z dyrektywą 2001/18/WE, kukurydzy zmodyfikowanej genetycznie w celu uzyskania odporności na niektóre szkodniki. Historia tejże odmiany kukurydzy sięga 2001 roku, kiedy to jej producent wystąpił do stosownego organu hiszpańskiego z wnioskiem o wyrażenie zgody na uprawę. Potem mamy dwunastoletni okres, kiedy wniosek ten był rozpatrywany a to przez Komisję, a to przez Europejską Agencję Bezpieczeństwa Żywności. Był odrzucany, ponownie powracał do rozpatrywania, aż w roku 2013 został wydany wyrok w tej sprawie przez sąd, który stwierdził, że Komisja Europejska nie dopełniła spoczywających na niej obowiązków i nie przedłożyła Radzie wniosku dotyczącego środków, które należy wprowadzić na podstawie art. 5 ust. 4 decyzji Rady ustanawiającej warunki wykonywania uprawnień wykonawczych przyznanych Komisji. W związku z tym Komisja jest zobowiązana do przedłożenia Radzie, która ma na to trzy miesiące, wniosku dotyczącego środków, jakie należy wprowadzić, i poinformowania o tym Parlamentu. Warto dodać, że w trakcie procesu, a zwłaszcza w czasie obrad Komitetu Regulacyjnego, przedstawiciel Polski głosował przeciwko projektowi decyzji Komisji Europejskiej, a zatem przeciwko wprowadzeniu do obrotu z możliwością uprawy kukurydzy 1507.

Trzeba dodać, że przedstawiony dzisiaj wniosek oraz towarzysząca mu dokumentacja nie zawierają wyników badań odnoszących się do długofalowych skutków oddziaływania kukurydzy 1507 na różne elementy środowiska. Nie zawierają wyników szczegółowych badań oddziaływania kukurydzy na organizmy niedocelowe, co jest kwestią kluczową, jeżeli chodzi o podejmowanie decyzji dotyczącej dopuszczenia do uprawy. Poza tym w związku z tym, że nastąpiły liczne zmiany w dokumencie, w projekcie decyzji, koniecznym jest omówienie owego projektu w szerszym gronie eksperckim w grupie roboczej.

Dlatego też, biorąc pod uwagę wszystkie te kwestie, stanowisko rządu jest zdecydowane. Polska opowiada się za odrzuceniem projektu decyzji Rady dotyczącej wprowadzenia do obrotu w celu uprawy, zgodnie z dyrektywą 2001/18/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, produktu, jaki stanowi materiał siewny kukurydzy linii 1507. Stanowisko to jest zgodne z tym, co od dawna prezentujemy również na arenie międzynarodowej, że Polska powinna być wolna od organizmów genetycznie zmodyfikowanych. Jesteśmy przeciwko dopuszczaniu ich do uprawy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Marek Sawicki. Ze względu na to, że nie mógł być obecny na posiedzeniu Komisji, głos w jego imieniu zabierze pan przewodniczący Andrzej Sztorc. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo!

Zgadzam się ze stanowiskiem rządu. Proponuję negatywnie odnieść się do dokumentu unijnego COM(2013) 758 wersja ostateczna.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę. Pan poseł.

Poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze!

To dobrze, że Polska opowiada się za odrzuceniem projektu decyzji Rady dotyczącej wprowadzenia do obrotu kukurydzy linii 1507. Chciałbym zapytać, czy znane już jest stanowisko innych krajów członkowskich w stosunku do owej decyzji. Czy kraje te podjęły już decyzję? Wiemy, że jeżeli chodzi o organizmy genetycznie modyfikowane, np. o kukurydzę MON 810, większość krajów Unii Europejskiej opowiedziała się przeciwko uprawie. Czy pan minister mógłby nam powiedzieć, jak inne kraje członkow-

skie ustosunkowały się do tej konkretnej decyzji Rady oraz do organizmów genetycznie modyfikowanych, np. do kukurydzy MON 810? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Zaleski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Mogę powiedzieć, że jesteśmy optymistami, jeżeli chodzi o wynik głosowania, aczkolwiek oczywiście jeszcze nie miało ono miejsca. Bazując natomiast na doświadczeniach głosowania z roku 2009 na forum Komitetu Regulacyjnego, kiedy to 127 głosów było „przeciw", a 91 – „za", mogę powiedzieć, że mamy nadzieję, iż proporcje te powtórzą się, dlatego że na ostatnim spotkaniu delegacja Węgier pytała o to, jakie będzie podejście innych delegacji do głosowania i uzyskała zapewnienie większości delegacji, że ich stanowisko nie ulegnie tutaj zmianie. Austria, Węgry są przeciwko. Francja, Niemcy w zasadzie też. Cypr, Malta, Polska także. Wydaje się nam, że decyzję tę uda się odrzucić.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Szyszko chciał zabrać głos.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo. Przepraszam bardzo, spóźniłem się, a jest to niezwykle interesująca dyskusja. Szkoda, że nie ma tutaj ministra rolnictwa i rozwoju wsi, jest minister środowiska. Jest to jakaś taka dziwna metoda, dlatego że w gruncie rzeczy sprawy te dotyczą ministra środowiska, ale wtedy, kiedy dyskutowało się o sprawach związanych z wpuszczeniem nasion do obrotu, to wtedy stanowisko zajmował tylko i wyłącznie minister rolnictwa i rozwoju wsi. Tutaj również jest taka sytuacja.

Panie ministrze, w tej sytuacji chciałbym pana zapytać, dlatego że minister rolnictwa i rozwoju wsi wydał zakaz uprawy dwóch odmian, czyli MON 810 – czy wie pan, jaki jest status tego w tej chwili w Unii Europejskiej, jak przechodzi procedura, bo jeżeli nie, zaraz panu pokażę – oraz ziemniaków Amflora. I następne pytanie. Co się stanie, gdy większość europejska przegłosuje, że jednak można uprawiać kukurydzę? Jak wtedy będzie wyglądała sytuacja, o której w tej chwili mówimy? Jak wtedy będzie wyglądała sytuacja w Polsce? Czy będziemy mogli ją uprawiać czy też będziemy mogli jej nie uprawiać? Czy w gruncie rzeczy będzie dozwolenie na to, żeby ją jednak uprawiać?

I może ostatnie pytanie. Co się stanie w myśl obowiązującego prawa, kiedy ktoś w tej chwili sprowadzi nasiona i rzeczywiście je uwolni? Gdyby chciał pan zobaczyć wykaz wszystkich nasion, które są dozwolone do obrotu, a w Polsce obrót jest uwalnianiem zgodnie z ustawą, którą pan reprezentuje, to proszę. Jakie są konsekwencje w stosunku do osoby, która złamie prawo? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Zaleski:

Dziękuję bardzo. Zaczynając od końca, żadna z odmian 1507 nie jest w katalogu odmian, o którym mówił pan profesor Szyszko. Jeżeli natomiast byłaby taka sytuacja, że decyzja weszłaby w życie, co, jak mówiłem wcześniej, nie wydaje się możliwe, wówczas na podstawie przepisów, które przygotowujemy, zakaz mógłby być wprowadzony. Dopóki przepisy nie wejdą w życie, mogłaby być ona uprawiana. Mamy tutaj jeszcze pewnego rodzaju lukę w czasie, powiedziałbym, a nie w prawie.

Jeżeli natomiast chodzi o kwestię zakazu, który na podstawie delegacji z ustawy o nasiennictwie wydał minister rolnictwa i rozwoju wsi, zakaz ten dzisiaj obowiązuje. Właśnie te odmiany kukurydzy nie mogą być w Polsce uprawiane. Dzisiaj mamy, powiedzmy, że nieformalną, wymianę pism z Komisją na temat prawnego umocowania tegoż zakazu. W kwestii tej jeszcze nie ma żadnych zarzutów. Stoimy zresztą na stanowisku, o czym mówiłem wcześniej, że Polska powinna być wolna od GMO. Dzisiaj takie uprawy nie są możliwe i nie będą możliwe w przyszłości.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jeszcze pan poseł Szyszko. Proszę bardzo.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

W formie krótkiego sprostowania. Panie ministrze, jeżeli chodzi o MON 810, minister wydał zakaz, dlatego że w tej chwili jest zakaz w Unii Europejskiej. W tej chwili trwa procedura. Wydrukowałem cały wykaz, który liczy kilkadziesiąt stron. Za chwileczkę mogę to panu pokazać. Równocześnie co do teoretycznie dwóch zakazów odnośnie do MON 810 Unia Europejska nie protestuje, dlatego że skoro sama w tej chwili wprowadziła zakaz, czyli wygasł termin ważności, w związku z tym przepis ten jako martwy w ogóle nie jest poddawany pod głosowanie. Natomiast odnośnie do ziemniaków Amflora sprawa polega na tym, że ziemniak ten w gruncie rzeczy w Polsce nie ma najmniejszych szans uprawy. W związku z tym Komisja Europejska, jakby zapominając, że trzeba by to było poddać pod głosowanie, w tej chwili przymknęła na to oczy.

Natomiast sytuacja jest wręcz paradoksalna, panie ministrze, dlatego że, zgodnie z ustawą o nasiennictwie, przepisami o obrocie nasion genetycznie modyfikowanych, w Polsce wszystkie odmiany są dopuszczone, ponieważ ustawa, którą pan teraz reprezentuje, a mianowicie ustawa o organizmach genetycznie modyfikowanych, traktuje to tak, że obrót jest uwalnianiem. Jest tutaj ogromy dualizm prawny, dlatego że, zgodnie z ustawą, którą pan reprezentuje, czyli ustawą z 2001 roku o organizmach genetycznie modyfikowanych, maksymalna kara za uwolnienie jest to do ośmiu lat więzienia, natomiast, zgodnie z ustawą o nasiennictwie, która dotyczy tych spraw, kara ma postać mandatu. Tak więc, panie ministrze, najwyższy czas powrócić do ostrych renegocjacji, negocjacji z Unią Europejską w tej sprawie, żeby jednak Polska była wolna od GMO. W tej chwili jest całkowicie otwarta. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister chciał jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MŚ Janusz Zaleski:

Tak, pani przewodnicząca. Otóż jeżeli chodzi o kukurydzę MON 810, to tylko w poszczególnych krajach obowiązują zakazy wprowadzone przez owe kraje. Nie ma ogólnounijnego zakazu, trwa tylko procedura wydłużenia zgody na terytorium Unii, co jest czymś zupełnie innym. Jeżeli chodzi o ziemniaki Amflora, sam producent wycofał się z promowania tego gatunku. Tak więc jeszcze raz podkreślam, że Polska jest krajem wolnym od GMO.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Czy można, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, już i tak pan trochę nadużył czasu.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Bardzo proszę, zaraz dam panu wydruk z dzisiejszego Register of genetically modified organisms. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, proszę dać. Dobrze. Szanowni państwo, zakończyliśmy dyskusję w tym punkcie. Chciałabym zaproponować przyjęcie konkluzji w związku ze stanowiskiem rządu i, jak rozumiem, też naszym. Proponuję przyjęcie następującej opinii: „Komisja do Spraw Unii Europejskiej Sejmu RP:

1) nie popiera wniosku dotyczącego decyzji Rady w sprawie wprowadzenia do obrotu w celu uprawy kukurydzy zmodyfikowanej genetycznie w celu uzyskania odporności na niektóre szkodniki z rzędu Lepidoptera COM(2013) 758,

2) pozytywnie odnosi się do stanowiska rządu zaprezentowanego w powyższej sprawie”.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia takiej opinii? Nie widzę.

Przechodzimy do punktu trzeciego. Jest to dokument COM(2013) 447. Bardzo proszę pana ministra Jacka Męcinę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek P. Męcina:

Dziękuję bardzo. Komunikat z dnia 19 czerwca 2013 roku „Pracując wspólnie na rzecz młodych Europejczyków – Wezwanie do działania w sprawie bezrobocia osób młodych" jest kolejnym wskazaniem Komisji na potrzebę podjęcia pilnych działań na rzecz przeciwdziałania rosnącemu problemowi bezrobocia wśród młodzieży. Komunikat porządkuje i wzywa do wdrożenia rozwiązań proponowanych wcześniej w dwóch dokumentach w „Pakcie na rzecz zatrudnienia młodzieży" z dnia 5 grudnia 2012 roku oraz „Inicjatywie na rzecz zatrudnienia młodych" z dnia 12 marca. Komunikat wskazuje na następujące działania konieczne do niezwłocznego podjęcia. Po pierwsze, na wdrożenie gwarancji dla młodych, po drugie, na wykorzystanie środków Europejskiego Funduszu Społecznego w celu inwestowania w młodych ludzi. W szczególności zwrócono uwagę na potrzebę intensyfikacji realizacji „Inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych" w pierwszym okresie obowiązywania nowych ram finansowych, a więc w latach 2014-2015, dalsze wsparcie mobilności osób młodych wewnątrz Unii Europejskiej przede wszystkim przy pomocy sieci EURES, ułatwienie przechodzenia z edukacji do zatrudnienia poprzez dalszą reformę systemów kształcenia i szkolenia zawodowego oraz wspieranie tworzenia miejsc pracy dla młodych w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw.

Podchodząc poszczególnymi płaszczyznami czy obszarami, które zostały wskazane w komunikacie, chciałbym podkreślić, że Polska jest mocno zaawansowana i zaangażowana w realizację poszczególnych elementów. W szczególności największe znaczenie przypisujemy dla gwarancji dla młodych jako dla inicjatywy, która dzięki wykorzystaniu środków Funduszu Pracy, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz środków z „Inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych", tych dodatkowych środków Unii Europejskiej, przygotuje pakiet działań, które realizują gwarancje.

Chciałbym podkreślić, że gwarancje są przedmiotem reformy publicznych służb zatrudnienia, która jest właśnie procedowana w parlamencie. Gwarancje traktujemy jako element wsparcia dla wszystkich młodych ludzi, którzy po nieudanych próbach poszukiwania samodzielnie pracy na rynku pracy zgłoszą się po pomoc do urzędu pracy, jako formę pomocy realizowanej poprzez przedstawienie oferty pracy albo oferty pracy subsydiowanej, stażu, szkolenia i innych elementów, które wynikają z ustawy. Dodatkowo w nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia włączamy nowe instrumenty, które zwiększają aktywność młodych ludzi na rynku pracy, możliwość otrzymania bonu zatrudnieniowego, bonu stażowego, który może być zrealizowany samodzielnie u pracodawcy, a sfinansowany ze środków publicznych.

Ważnym elementem realizacji gwarancji będzie także podjęcie wielu działań, które będą realizowane obok publicznych służb zatrudnienia przez marszałków województwa na poziomie konkursów regionalnych, a na poziomie konkursu krajowego przez ministra pracy i polityki społecznej. Chodzi o programy innowacyjne poprzez Ochotnicze Hufce Pracy. Tutaj skupimy się na tzw. NEETs-ach, a więc osobach, które w szczególności wcześniej wypadają z rynku pracy, bez kwalifikacji i potrzebne jest dostarczenie im kwalifikacji zawodowych na ogół w systemie dualnym we współpracy z pracodawcami.

Wreszcie Bank Gospodarstwa Krajowego. Dodatkowe uderzenie wspierania przedsiębiorczości młodych ludzi poprzez instrumenty odnawialne, pożyczki preferencyjne, które co do zasady mają być powiązane także z możliwością drugiej pożyczki na utworzenie stanowiska pracy. Druga pożyczka będzie częściowo umarzalna.

Przechodząc do drugiego punktu odnoszącego się do wykorzystania Europejskiego Funduszu Społecznego w Polsce, powiem, że działania te będą realizowane i finansowane z trzech źródeł. Po pierwsze, będzie to Funduszu Pracy. Od lat 40% środków Funduszu Pracy jest przeznaczanych na aktywizację ludzi młodych. Rocznie jest to około 150 tys. – 160 tys. młodych ludzi, którzy otrzymują różne formy wsparcia realizowanego na ogół z pracodawcami. Będą to środki z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz środki z „Inicjatywy". Chciałbym zwrócić uwagę, że środki i z Europejskiego Funduszu Społecznego, i z „Inicjatywy" są związane z nową perspektywą. Tutaj blisko współpra-

cujemy z Ministerstwem Infrastruktury i Rozwoju. Czekamy na dokumenty europejskie, które pozwolą wdrożyć także polskie rozwiązania na ogół w trybie konkursowym, o którym mówiłem.

Kolejny punkt, czyli wsparcie mobilności osób młodych wewnątrz Unii Europejskiej, wiąże się z reformą sieci EURES. Sieć ta funkcjonuje w Polsce i dzisiaj jest realizowana przede wszystkim przez publiczne służby zatrudnienia. Reforma umożliwi uzyskanie akredytacji przez inne instytucje, a więc oprócz publicznych służb zatrudnienia przez OHP, które statutowo zajmują się aktywizacją młodzieży. O akredytację będą mogły starać się także inne podmioty, które statutowo zajmują się pośrednictwem pracy.

Punkt związany z ułatwieniami w zakresie przechodzenia z edukacji do zatrudnienia wiąże się z ściśle z kompetencjami ministra edukacji narodowej oraz reformami systemu kształcenia zawodowego. Przypomnę, że jesteśmy po pierwszym etapie reformy. Dalsze działania powinny pójść w kierunku szerszego wiązania kształcenia zawodowego z praktycznym kształceniem, a więc docelowo wypracowania modelu dualnego systemu kształcenia. To samo dotyczy systemu edukacji na wyższym poziomie.

Wreszcie wsparcie tworzenia miejsc pracy dla osób młodych w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw. Chciałbym podkreślić, że ostatnie raporty pokazują, że polskie firmy w ostatnich latach mają problemy z generowaniem zatrudnienia, związane nie tylko ze spowolnieniem gospodarczym. Wyraźnie widać, że większość płynności na rynku pracy była generowana poprzez procesy fluktuacyjne. Chodzi nam o to, żeby zwiększać także inwestycje w nowe miejsca pracy. Szanse na to dają elementy ożywienia już widoczne w gospodarce, na które mocno liczymy w roku 2014. Będą temu służyły instrumenty, które już dzisiaj mogą być dedykowane przedsiębiorcom w formie dotacji na utworzenie nowego miejsca pracy czy stażu powiązanego z zatrudnieniem, ale także – znowu w związku z reformą instytucji rynku pracy, publicznych służb zatrudnienia – instrumenty odnawialne. Jest to duży program, który chcemy rozwijać z Bankiem Gospodarstwa Krajowego i operatorami. Obok systemu dotacyjnego włączamy także instrumenty odnawialne, a więc bardzo preferencyjne, ale jednak pożyczki i instrumenty zwrotne, które także w przyszłości powinny generować szerszą możliwość oddziaływania na rynek pracy. Biorąc pod uwagę różne diagnozy kondycji sektora małych i średnich przedsiębiorstw, wiemy skądinąd, że zwłaszcza sektor mikroprzedsiębiorstw cały czas wskazuje na niedostateczną liczbę instrumentów finansowych, które wspierają rozwój owego sektora.

Reasumując przedstawione płaszczyzny oddziaływania, chciałbym podkreślić, że komunikat Komisji „Pracując wspólnie na rzecz młodych Europejczyków – Wezwanie do działania w sprawie bezrobocia osób młodych" rząd opiniuje pozytywnie, odnosi się do niego pozytywnie. Co więcej, jesteśmy w bardzo zaawansowanej fazie realizacji owych elementów. Najważniejszy jest element gwarancji, który wiąże się z działaniami, które już podjęliśmy, przygotowując polską koncepcję wdrażania gwarancji, która jest na ukończeniu, a także oczekując instrumentów związanych z „Inicjatywą", które, jak mówiłem na wstępie, są związane z procedurą uruchomienia również na poziomie europejskim środków przeznaczonych na finansowanie „Inicjatywy" i programów Europejskiego Funduszu Społecznego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą owego dokumentu jest pan poseł Piotr Bauć. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo!

Oczywiście, sam dokument europejski, jak i stanowisko naszego rządu są godne pochwalenia, jest tylko pytanie, jak to będzie realizowane. Mam nadzieję, że sprawnie i szybko. Mam tylko jedną uwagę do naszego rządu i w ogóle do myślenia o przyszłości ludzi dorosłych nazywanych młodymi, ponieważ są tutaj zakreślone pewne granice. Wiek dwudziestu czterech lat. Przyjmując masowość edukacji wyższej, która teraz funkcjonuje w Polsce, uczelnie wyższe, i to państwowe, sto trzydzieści kilka państwowych uczelni co roku przygotowuje tyle miejsc, ile jest maturzystów. Studia przynajmniej pierwszego

stopnia mniej więcej kończy się mając około dwudziestu trzech lat, a drugiego stopnia w wieku dwudziestu pięciu. Tak więc młodzież ta oddala swoje wejście na rynek pracy. Trzeba by się było zastanowić, czy czasami bariera dwudziestu czterech lat nie będzie barierą, która spowoduje, że nie skonsumujemy owych pieniędzy. Ale jest to uwaga bardziej systemowa, do przemyślenia, co oczywiście nie znaczy, że ucząca się młodzież nie mogłaby pracować, chociaż nie zawsze idzie to w dobrym kierunku.

Mam do rządu dwa pytania. Po pierwsze, w stanowisku rządu – w rzymskiej czwórce – w sprawie gwarancji dla młodzieży mamy przygotowania stażu zawodowego i wspierającej to „Inicjatywy na rzecz zatrudniania ludzi młodych" z budżetem w wysokości 6.000.000 tys. euro. Czy jest to łączny budżet, czy nasz, na ile lat, jak będzie uzupełniany? Jest to jedna rzecz. Czy jest dla całej Europy? No właśnie. Czym się chwalimy? Warto by było wiedzieć.

Druga sprawa wiąże się ze złożoną deklaracją, że rząd dołoży wszelkich starań, w szczególności w celu przedstawienia planu wdrożenia gwarancji dla młodzieży w zalecanym terminie, jakim jest grudzień 2013 roku. Pan minister mówił, że w zasadzie plan ten jest na ukończeniu, ale czy zdążymy, czy dostaniemy go pod choinkę czy może trochę później. Czy plan ten później będzie miał konsultacje społeczne? Może już miał bądź będzie miał? Jak będą one przebiegały?

Ostatnie pytanie jest pytaniem pragmatycznym. Jak rząd przygotowuje się do poinformowania młodych, że są takie pieniądze, że jest taki plan? Na razie na uczelniach – a pracuję na uczelni – nie widzę żadnego ruchu. Podobnie w szkołach. Pracodawcy trochę słyszą o zacieśnianiu współpracy pomiędzy szkołami czy uczelniami a właśnie pracodawcami, ale realizuje się to już od iluś lat, mówi się o tym, ale nie w kontekście właśnie tego planu. A więc jak będzie z kwestią informacyjną?

Oczywiście, rekomenduję, żeby przyjąć stanowisko rządu oraz sam dokument. Idzie on w takim kierunku, że poważny problem trzeba jakoś rozwiązać. Daje jakieś narzędzia, tylko teraz jest pytanie, jak będą one skonsumowane i na ile będą efektywne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Czy ktoś chciałby zadać pytanie panu ministrowi? Bardzo proszę, pani poseł Wróbel.

Poseł Marzena Dorota Wróbel (SP):

W dokumencie jest mowa o tym, że będzie robiony wykaz tych zawodów, które są szczególnie pożądane na europejskim rynku pracy. Czy taki wykaz już istnieje? Czy mógłby pan podać przykłady takich zawodów lub obszarów, w odniesieniu do których istnieją braki kadrowe?

Kolejne pytanie. W dokumencie jest mowa również o wspomaganiu tych młodych osób, które zdecydują się na pracę na własny rachunek. Proszę powiedzieć, jakie to będą formy pomocowe. Na jaką pomoc, w tym finansową, będą mogli liczyć młodzi ludzie? Przede wszystkim, w jaki sposób informacje te będą przekazywane młodym ludziom, ponieważ nie ukrywam, że powiatowe urzędy pracy nie zawsze spełniają swoją rolę w tym zakresie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MPiPS Jacek P. Męcina:

Dziękuję bardzo. Dziękuję także za pytania. Nie chciałem zabierać państwu zbyt dużo czasu, ponieważ są to szczegółowe kwestie. Niemniej podkreślę, że, po pierwsze, sama „Inicjatywa", a więc jak można powiedzieć, dokument o finansowaniu przewiduje kwotę 6.000.000 tys. euro na całą Unię Europejską – tutaj pan poseł ma rację – z czego dla nas będzie około 550.000 tys. euro, czyli 1.700.000 tys. z „Inicjatywy" na cały okres. W dodatku będzie to na osoby do dwudziestego piątego roku życia i na dziesięć regionów. My jesteśmy jednak bardziej ambitni. Tak jak powiedziałem, wykorzystując środki Funduszu Pracy plus środki Europejskiego Funduszu Społecznego obok „Inicjatywy", ponieważ jest to inna ścieżka budżetowa, chcemy objąć nie tylko cały kraj, ale też przygo-

towaliśmy pewne instrumenty skierowane do osób do trzydziestego roku życia. Polecam lekturę nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Zawiera ona wiele instrumentów. Większość działań, które dzisiaj były limitowane do dwudziestego czwartego roku życia, zostało poszerzonych na osoby do trzydziestego roku życia, wychodząc dokładnie z takiego uzasadnienia, że pomimo tego że sytuacja absolwentów wyższych uczelni jest lepsza, to jednak mają oni problemy na rynku pracy i trzeba ich obejmować takimi formami pomocy.

Co do środków, właściwie już powiedziałem. Połączę tutaj dwa pytania, które zadawali pani posłanka i pan poseł dotyczące wsparcia przedsiębiorczości. Wyzwanie związane ze wsparciem przedsiębiorczości traktujemy bardzo poważnie, dlatego włączamy to obok instrumentów dotacyjnych. Dzisiaj jest to kwota około 20 tys. zł na podjęcie działalności gospodarczej, która może być uzyskana z urzędów pracy. Tak jak powiedziałem, jest to nasze pierwsze uderzenie. Zaczyna to funkcjonować już w trzech regionach: Małopolska, Mazowsze i Świętokrzyskie. W przyszłym roku po nowelizacji... Nie wchodzę w szczegóły, dlaczego takie są zasady gospodarowania także środkami Funduszu Pracy. Chodzi o wsparcie przedsiębiorczości akademickiej. Absolwenci wyższych uczelni mają je kończyć niekoniecznie tradycyjną pracą dyplomową czy magisterską, ale projektem biznesowym, na który dostaną bardzo preferencyjną pożyczkę w wysokości do 70 tys. zł. Ma ona być wsparciem przedsięwzięcia biznesowego, które będzie realizowane także przy wsparciu środowisk akademickich oraz Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości.

Nie ukrywam, że z naszych analiz wynika, że może to być też dobry instrument zatrzymywania drenażu mózgów z uczelni technicznych, których absolwenci bardzo często wskazują, że nie uzyskując oferty, która ich satysfakcjonuje także zawodowo, mogą wybierać emigrację. Instrument ten ma pomóc w zatrzymaniu. Pomysły biznesowe po roku prowadzenia działalności mogą być wsparte pożyczką na utworzenie stanowiska pracy w wysokości 20 tys. zł, która po roku może być umorzona. Jak powiedziałem, w trzech regionach wybraliśmy pośredników finansowych i mamy dość duży odzew. Być może jeszcze pod koniec grudnia będą udzielone pierwsze pożyczki. Oczywiście, propagujmy to w środowiskach akademickich.

Zwrócili państwo uwagę na znaczenie komunikacji. Mam doświadczenie z dużej konferencji, która tydzień temu odbyła się w Łodzi. Odbyła się przy udziale Komisji Europejskiej i „Gazety Wyborczej". Projekt „Praca". Uczestnikami byli przede wszystkim młodzi ludzie, studenci, środowiska akademickie. Byli przedstawiciele zainteresowanych resortów, czyli przede wszystkim pracy, edukacji i szkolnictwa wyższego. Był pan komisarz Andor.

Pokazane zostało, że tradycyjne formy komunikacji to nie wszystko. Jest potrzeba także innych kanałów komunikacji. Bardzo ważny jest oczywiście Internet. Chciałbym powiedzieć, że reformując publiczne służby zatrudnienia – jak powiedziałem, reforma ta jest procedowana w parlamencie – równolegle nie przeceniając działań legislacyjnych oraz zmian ustawowych, staramy się wykrzesać wszystko, co można, z tego, co jest. Dzięki działaniom, które podjęliśmy w ubiegłym roku, w ramach portali, które zawierają oferty pracy, udało się dziesięciokrotnie zwiększyć liczbę ofert pracy, które są zgłaszane przez pracodawców do urzędów pracy, z niespełna 8 tys. rok temu – chyba ostatnio dwa tygodnie wchodziłem na portal – do około 50 tys. ofert pracy. Widać wyraźnie, że jest zmiana. Podjęliśmy znowu nieformalną inicjatywę pod hasłem „Akademia Rynku Pracy", gdzie, przepraszam za nowy język, „meczujemy" oczekiwania przedsiębiorców oraz to, co robią urzędy pracy, po to, żeby zachęcać do współpracy.

W procesach komunikacji bardzo ważne są także różne kanały komunikacji społecznej. Oczywiście, konsultujemy program. Spotykaliśmy się kilkakrotnie podczas seminariów, które organizujemy w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog". Dzisiaj Naczelna Rada Zatrudnienia, a więc przedstawiciele przedsiębiorców, związków, NGOs-ów, świata nauki, samorządów poparły nasz projekt gwarancji. Już go mamy i przedstawiamy. Kłopot jest tylko w tym, że po to, żeby ostatecznie zaprezentować gwarancje, albo musimy zdecydować się na pewien poziom ogólności, albo musimy chwilę poczekać, ponieważ nie są gotowe dokumenty europejskie, które pozwalają nam rozstrzygać pewne

szczegóły związane chociażby z treścią konkursów regionalnych, krajowych, tych, które są finansowane ze środków EFS w nowej perspektywie, jak też z „Inicjatywy”. Współpracujemy tutaj na bieżąco z Ministerstwem Infrastruktury i Rozwoju. Jeżeli będzie trzeba, zdecydujemy się na poziom ogólności właśnie po to, żeby może nie na Gwiazdkę, ale sylwestrowo przedstawić nasz plan gwarancji, podkreślając, że gwarancje dla młodych ruszą na początku 2014 roku, niezwłocznie po nowelizacji ustawy.

Co do prognoz popytu i podaży, są one robione przez „CD FOB” na poziomie europejskim. Ogólne raporty wskazują, że informatyka, procesy związane ze starzeniem się społeczeństwa, „białe” miejsca pracy, „zielone” miejsca pracy, są to główne obszary, które wskazuje „CD FOB”. Przygotowujemy także naszą własną prognozę zapotrzebowania. Pierwsze zręby zostały zaprezentowane na konferencji w Łodzi, natomiast Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, który jest odpowiedzialny za przygotowanie prognozy, przedstawi ją w ciągu najbliższych miesięcy, bodajże w lutym, na początku lutego. Pracujemy nad tym, żeby prognoza ta była nie tylko powszechnie dostępna, ale żeby była prognozą, którą będziemy mogli aktualizować, żeby była rzeczywistym instrumentem poradnictwa zawodowego.

Wydaje mi się, że to wszystkie wątki, które zostały poruszone. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pani poseł Wróbel.

Poseł Marzena Dorota Wróbel (SP):

Panie ministrze, myślę, że zapis medialny z posiedzeń naszej Komisji jest niczym jedna wielka tablica ogłoszeń, proszę więc skorzystać z okazji i dokładnie powiedzieć, gdzie młodzi ludzie mają szukać dokładnych informacji na temat programu i pomocy finansowej. Pragnę zauważyć, że nie wszyscy młodzi kończą wyższe uczelnie, a więc kanał uczelniany, chociaż bardzo cenny, nie jest kanałem wystarczającym.

Chciałabym dokonać jakiegoś podsumowania tego, co pan powiedział. Młody człowiek może liczyć na 20 tys. zł z powiatowego urzędu pracy, mniej więcej 70 tys. zł z programu i jeszcze 20 tys. zł na jedno miejsce pracy wtedy, kiedy zdecyduje się założyć swoją firmę. Czy tak? Chciałabym, żeby pan to ewentualnie potwierdził.

Mam również prośbę. Jest to moja prośba, ale myślę, że informacje te przydałyby się także pozostałym parlamentarzystom. Mam prośbę, żeby ministerstwo na nasze adresy parlamentarne przesłało informację na temat pomocy. Bardzo często przychodzą do nas młodzi ludzie desperacko szukający pracy. Oczywiście, nie jesteśmy w stanie pomóc im w żaden sposób. Informacja, którą mogłabym przekazywać w czasie tego typu rozmów, byłaby dla mnie cenną pomocą.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, pani poseł. Oczywiście, poprosimy o zwięzłą informację. Pan poseł Bauć jeszcze.

Poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Chciałbym przyłączyć się do głosu pani poseł Wróbel i zapytać. Jesteśmy już w drugim roku reformy szkolnictwa zawodowego. W związku z tym mam pytanie, kto w systemie szkolnictwa zawodowego jest przygotowywany do przekazywania informacji. Dobrze by było, żeby młodzi już w trakcie uczenia się dowiadywali się, że kończąc szkołę zawodową, mając w ręku konkretny zawód, mając jakiś pomysł, mogą z tego skorzystać, szczególnie że będą to osoby mniej więcej w wieku dziewiętnastu, dwudziestu lat, w zależności od tego, jaką ścieżką pójdą.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Pan minister.

Sekretarz stanu w MPiPS Jacek P. Męcina:

Dziękuję. Porządkując to, o czym mówiła pani poseł: oczywiście, dzisiejsza oferta, jeżeli mówimy o tym, jakimi środkami Funduszu Pracy wspieramy przedsiębiorczość młodych, obejmuje możliwość ubiegania się o dotację na podjęcie działalności gospodarczej. Można będzie też... W trzech województwach uruchamiamy to w tym roku, natomiast

w przyszłym roku uruchomimy wtedy, kiedy otrzymamy środki europejskie, znowelizujemy ustawę i kiedy będzie można przekazywać środki za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego. Będę to pożyczki w wysokości 70 tys. zł, do 70 tys. zł. Są one odwzorowaniem iloczynu przeciętnego wynagrodzenia. Osoba, która prowadzi działalność, po roku prowadzenia działalności będzie również mogła ubiegać się o pożyczkę na utworzenia stanowiska pracy. Dodatkowe stanowisko pracy, które będzie funkcjonowało przez rok, będzie umożliwiało ubieganie się o to, żeby umorzyć kapitał na utworzenie stanowiska pracy.

Oczywiście, możemy państwu przesłać informację o tym, co dzisiaj wynika z oferty urzędów pracy oraz to, co wynika ze zmian, które będą wprowadzone. Możemy także pokazać kierunkowo, jak planujemy zrealizować gwarancje, natomiast sam dokument związany z planem wdrożenia gwarancji może być przekazany dopiero po przyjęciu. Myślę jednak, że z tego będą państwo mogli wyczytać również te działania, które planujemy. Chciałbym także podkreślić, że pewne działania są jednak limitowane uruchomieniem środków europejskich związanych również z rozporządzeniami, które Komisja Europejska musi wydać, żeby dalej określić kwalifikowalność i szczegóły związane ze środkami Europejskiego Funduszu Społecznego.

Dzisiaj jest tak, że młode osoby po bezskutecznych próbach poszukiwania pracy – okres ten przeciętnie dla młodych ludzi trwa statystycznie sześć, siedem miesięcy – mogą się zgłosić w urzędzie pracy. Urząd pracy ma oferty aktywizacji. Oczywiście, oferty aktywizacji są limitowane dostępnością środków. Chciałbym jednak podkreślić to, co mówiłem na początku, że około 160 tys. młodych ludzi na mniej więcej 389 tys., którzy rejestrują się w urzędach pracy, otrzymuje pomoc. Dzięki uruchomieniu „Inicjatywy" oraz dodatkowych środków w przyszłym roku będziemy mogli pomóc większej liczbie młodych ludzi.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Zakończyliśmy dyskusję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu, dokumentu COM(2013) 447 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do punktu czwartego. Dokument COM(2013) 634. Bardzo proszę panią minister Małgorzatę Olszewską o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Małgorzata Olszewska:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo!

We wrześniu Komisja Europejska przyjęła wniosek, projekt rozporządzenia w sprawie jednolitego rynku cyfrowego. Wniosek uzasadniła tym, że obecnie w Europie funkcjonuje dwadzieścia osiem odrębnych krajowych rynków telekomunikacyjnych, z których każdy charakteryzuje się ograniczoną liczbą podmiotów. Przepisy unijne dotyczące zezwoleń, warunków regulacyjnych przydzielania częstotliwości, ochrony konsumentów są wdrażane na różne sposoby, co w efekcie może stwarzać bariery wejścia na rynek, jak również powodować dodatkowe koszty po stronie operatorów zamierzających świadczyć usługi transgraniczne, utrudniając tym samym ich rozwój. Zaproponowane przez Komisję we wniosku środki mają, zdaniem Komisji, doprowadzić do wyższego poziomu konkurencyjności pod względem jakości infrastruktury i cen, zwiększenia innowacji oraz zróżnicowania. Powinny też ułatwić planowanie decyzji inwestycyjnych dotyczących wchodzenia na rynki łączności elektronicznej.

Stanowisko rządu do projektu zostało przyjęte w dniu 20 listopada przez Komitet do Spraw Europejskich. Co do zasady Polska poparła ogólny cel rozporządzenia, czyli dokończenie budowy jednolitego rynku cyfrowego w Unii Europejskiej. Szczególnie ważne dla nas są kwestie dotyczące ochrony konsumenta i gospodarki częstotliwościami. Należy też zauważyć – zostało to wyeksponowane w stanowisku – że w sytuacji, kiedy wiele krajów boryka się ze swoją sytuacją ekonomiczną, gospodarczą, taki pakiet, nowy pakiet jako jeden ze swoich głównych celów powinien przyjmować przede wszystkim stymulowanie inwestycji, pobudzanie inwestycji na rynku telekomunikacyjnym. Dla Polski jest to kluczowa kwestia. Niemniej podkreślamy również, że rynki mają swoją specyfikę. Swoją specyfikę ma również polski rynek telekomunikacyjny. Natomiast to, co na pewno

wymaga dodatkowego wyjaśnienia w trakcie prac, to to, czy regulacje, które są przedmiotem projektu, nie promują wybranych operatorów, jak też to, na jakich warunkach będą działały zasady nadzoru nad rynkiem.

Kierunkowo poparliśmy również propozycje dotyczące *roamingu* z punktu widzenia przede wszystkim interesów konsumentów. Naszym zdaniem, i nie tylko naszym zdaniem, ponieważ stanowisko rządu zostało poddane bardzo szerokim konsultacjom społecznym... W konsultacjach tych wzięły udział izby telekomunikacyjne: Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji, Krajowa Izba Elektroniki i Telekomunikacji, Polska Izba Komunikacji Elektronicznej, jak również indywidualni przedsiębiorcy, którzy przede wszystkim zgłaszali argumentację dotyczącą tego, że przyjęcie regulacji może przełożyć się na zmniejszenie możliwości inwestycyjnych operatorów.

W kontekście przedłożonej propozycji zwróciliśmy także uwagę na konieczność dalszych analiz dotyczących jednolitego zezwolenia unijnego, czyli prawa do działania na wszystkich rynkach unijnych na podstawie zgłoszenia u regulatora kraju siedziby dostawcy usług pod kątem przede wszystkim analizy dotyczącej kosztów i obowiązków wdrożenia takiego rozwiązania oraz jego zasadności. Analiza, którą wykazaliśmy, pokazuje, że obecnie przyjęty system, zresztą wynikający też z obowiązujących przepisów unijnych dotyczących rynku telekomunikacyjnego, nie stanowi bariery dla prowadzenia działalności telekomunikacyjnej.

Kolejna istotna kwestia, co do której opisaliśmy wątpliwości oraz wskazaliśmy te elementy, które wymagają dodatkowej analizy, odnosi się do tych wszystkich propozycji, które dotyczą zasady neutralności sieci, która jest zasadą ugruntowioną na podstawie obecnie funkcjonujących przepisów unijnych. Natomiast nowa propozycja Komisji wprowadza nową jakość, nową wartość do regulacji w postaci usług specjalistycznych. Tutaj dla nas kwestią do dyskusji będzie przede wszystkim efekt, jaki będzie miało zastosowanie wyjątku w postaci usług specjalistycznych dla kształtu obecnie funkcjonujących oraz przyszłych modeli biznesowych świadczenia usług i dostarczania treści, a także prawa wyboru konsumentów do korzystania z oferowanych im usług według ich wyboru.

Pewne wątpliwości zostały również zgłoszone w odniesieniu do kwestii koordynacji zasobów częstotliwości, w szczególności odnośnie do przyznania kompetencji w tym zakresie Komisji Europejskiej czy też instytucji prawa veta dla Komisji Europejskiej. Stwierdziliśmy, że bez znajomości aktów wykonawczych, które miałyby towarzyszyć temu dokumentowi, nie jest możliwa realna ocena tego, jak taka instytucja zafunkcjonowałaby i jakie wywarłaby skutki na naszym polskim rynku telekomunikacyjnym. Natomiast co do zasady zgadzamy się z potrzebą harmonizacji i koordynacji w tym obszarze. W szczególności zwracamy uwagę na już istniejące narzędzia i instytucje, jak również zwracamy uwagę na pozytywną praktykę w zakresie działań koordynacyjnych na szczeblu Unii Europejskiej. Taka inicjatywa była podjęta w trakcie polskiej prezydencji. Został przyjęty program polityki widma radiowego, który dokonywał harmonizacji pasma, przeznaczenia owego pasma na bezprzewodowy szerokopasmowy dostęp do Internetu we wszystkich krajach Unii. Był to jeden z sukcesów polskiej prezydencji. Tak więc, takie praktyki, dobre praktyki już mamy. Naszym zdaniem, przede wszystkim należy wziąć je pod uwagę. Zwracamy również uwagę na to, żeby owe propozycje nie doprowadziły do obniżenia przede wszystkim wartości częstotliwości oraz żeby nie miały negatywnego wpływu na budżet państwa.

Kwestią dyskusyjną jest także forma prawna aktu. Część krajów opowiada się za przyjęciem aktu w formie dyrektywy. Część krajów opowiada się za przyjęciem regulacji w drodze rozporządzania. Biorąc pod uwagę okres, który najczęściej występuje w przypadku implementacji przepisów unijnych oraz dyrektyw, wydaje się nam, że dalsze prace należy koncentrować na tym, żeby było to jednak rozporządzenie unijne. Natomiast bez wyjaśnienia wszystkich wątpliwości, bez dodatkowych analiz na ten moment myślę, że trudno jest kwestię tę przesądzić w jednoznaczny sposób. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Sprawozdawcą dokumentu jest pan poseł Marek Łapiński. Bardzo proszę.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Szanowna pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo!

Wystąpienie pani minister oraz dzisiejszy fakt dyskusji na temat komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego w sprawie jednolitego rynku telekomunikacyjnego traktuję jako pewne *post scriptum* do naszej dyskusji nad dokumentem COM 627 sprzed kilku tygodni, kiedy, przypomnijmy dla proceduralnej poprawności, nie było stanowiska rządu. Dzisiaj takie stanowisko jest. Pani minister zaprezentowała je. De facto odnosi się ono do dokumentu COM 627, czyli rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego środki dotyczące europejskiego jednolitego rynku łączności elektronicznej i mające na celu zapewnienie łączności na całym kontynencie. Opiniując wówczas ten dokument, mówiłem o opiniach wynikających z konsultacji społecznych, które przeprowadzono w połowie tego roku. Podobnie jak rząd, w stanowisku prezentowałem wówczas wiele opinii izb telekomunikacyjnych. W tym stanowisku uzupełnione jest stanowisko operatorów telekomunikacyjnych. Widzimy, jak prowadzona jest gra rynkowa pomiędzy operatorami, pomiędzy firmami telekomunikacyjnymi a konsumentami. Widzimy, jak niestety rozbieżne są interesy, ale rozbieżne w zrozumiały sposób, ponieważ wynikające z chęci zachowania pewnej pozycji na rynku, ale także dochodów dla własnych firm. Widzimy, jak rozbieżne jest stanowisko.

Zwrócę uwagę na dwa fakty. Pierwszy to kolejne korzystne z punktu widzenia konsumentów zmiany na rynku *roamingowym*. To kolejny pakiet zmian, który obniża ceny za dostęp do sieci telekomunikacyjnych w formie roamingu poza granicami kraju operatora sieci, do której jesteśmy przypisani. Ciekawy jest aspekt związany z widmem radiowym, z dostępem do Internetu Wi-Fi, do hotspotów. Operatorzy telekomutacyjni kwestionują fakt uwolnienia prędkości, fakt nieistnienia maksymalnych prędkości Internetu Wi-Fi. Z punktu widzenia konsumenta jest to bardzo korzystny fakt, natomiast operatorzy obawiają się o możliwość zapchania łączy, o możliwość zbyt szerokiego korzystania z Internetu na zbyt wielu urządzeniach. Dzisiaj umowy często przewidują to, że z dostępu do routera, z dostępu do Internetu za pomocą sieci radiowej nie może korzystać więcej niż np. trzy, cztery, pięć urządzeń. Przepisy, które proponuje Komisja Europejska, umożliwiają szerzy dostęp większej liczby urządzeń. Nie ma ograniczenia, jeżeli chodzi o maksymalne prędkości Internetu radiowego. Jest to ciekawe rozwiązanie. Najważniejsze jest to, ważne jest to, że wypracowane podczas polskiej prezydencji. Przypomnę – chyba nie pomylę się, pani minister – że Internet będzie mógł korzystać z widma radiowego, które do tej pory było wykorzystywane przez telewizję analogową. To też ciekawe rozwiązanie dla naszych mieszkańców, konsumentów.

Nie będę rozszerzał swojej opinii, swojej wypowiedzi, ponieważ wiele w tej sprawie powiedzieliśmy przed kilkoma tygodniami. Podkreślę jeszcze raz, że stanowisko rządu w tej sprawie jest bardzo szerokie, uwzględniające stanowisko strony społecznej. Jest też w tym stanowisku deklaracja, że to, co strona społeczna – to może za dużo powiedziane – co w wyniku konsultacji społecznych przedstawili przedsiębiorcy telekomunikacyjni i izby, zostanie przedstawione na arenie europejskiej przez przedstawicieli polskiego rządu. Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu, dokumentu COM(2013) 634 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Przechodzimy do ostatniego punktu. Sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Poinformuję tylko, że na następnym posiedzeniu Komisji widzimy się już w Nowym Roku, w dniu 8 stycznia. Życzę spokojnych Świąt. Do zobaczenia w Nowym Roku. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.